Numer dzisiejszy składa się z 8 stron

Łódź

Cena numeru 15 gr.

Cena prenumeraty miesięcznie
Dla robotników 4 zł.
Odnoszen. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. gr.

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Redakcja i Administr. w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 100 - 28.
Konto „ROZWOJ" 60,594
Red. przyjmuje od 5 — 6
Art. i listów anonimowych nie umieszcza się.

rok 1933.

PRĄD

Sroda, 26-go Lipca № 187

Przemówienie programowe Roosevelta

WASZYNGTON 25 7.

Prezydent Roosevelt wygłosił przez radio przemówienie, w którem omówił program rekonstrukcji gospodarczej kraju.

Zdaniem prezydenta, wydatki rządu Stanów Zjednoczonych przez szereg lat przekraczały dochody i pierwszą rzeczą obecnego rządu było zamknięcie funduszu w granicach dochodów, co zostało z dobrym skutkiem przeprowadzone.

Dobrobyt kraju jest nie do pomyślenia jeżeli tylko połowa narodu jest uprzywilejowana i żyje w dostatku. Wysiłki indywidualne w kierunku zmiany i poprawy sytuacji skończyły się niepowodzeniem.

Kredyt nasz, podstawa kredytu federalnego — mówił Roosevelt — pozostał zdrowy i stanowi on podstawę planu rekonstrukcyjnego. Prezydent oświadczył iż dzisiaj tylko 5 procent depozytów banków krajowych jest jeszcze unieruchomione i chociaż sytuacja banków państw. nie jest zbyt pomyślna, to jednak daje się zauważyć stopniowe uruchomienie zamrożonych kredytów.

Co się tyczy dewaloryzacji dolara w stosunku do zadłużenia wewnętrznego prezydent Roosevelt podkreślił, iż kurs dolara był różny od kursu zakresu, kiedy zaciągano długi. Prezydent zaznaczył, iż ostatnio wydane ustawy w sprawie inflacji zmierzają m. in. do poprawy sytuacji. Uwypuklając dodatnią stronę porozumienia odnośnie płac i godzin pracy, prezydent wyraził przekonanie, iż porozumienia te pozwolą pracodawcom uruchomić swe przedsiębiorstwa w najbliższym czasie.

Protest Anglji

LONDYN, 25, 7.

Po kilkudniowej zwłoce rząd postanowił zaprotestować w Berlinie przeciw gwałceniu przez rząd niemiecki postanowień traktatowych o ograniczeniu zbrojeń niemieckich i że dziś rano angielski charge d'affaires w Berli nie czynił w Auswaertingen Amt przedstawienia z powodu zamówienia przez rząd niemiecki samolotów pościgowych dla policji niemieckiej.

Wszechsłowiański kongres katolicki

POZNAŃ, 25. 7.

Do Poznania zjechali się delegaci organizacyj młodzieży katolickiej wszystkich krajów słowiańskich. Reprezentowani będą akademicy i senjorzy. Obrady będą dotyczyły obecnego kryzysu i rozwiązania go w ramach koncepcyj katolickich.

Jest to już piąty z kolei kongres słowiański. Pierwszy zebrał się z inicjatywy „Pax Romana" w roku 1928 w Krakowie, gdzie też ukonstytuował się specjalny sekretarjat katolickich słowiańskich organizacyj akademickich. Następne kongresy obradowały w Lablanie, Bratisławie i Zagrzebiu. W tych międzynarodowych konferencjach brali zawsze udział liczni delegaci Czechów, Serbów, Słoweńców, Chorwatów, Rusinów i Polaków. Celem zbliżenia było rozwijanie indywidualnych wartości słowiańskich i współudział w odrodzeniu religijnem na wzór apostolstwa św. Cyryla i Metodego. Jako środki do osiągnięcia tego służą: wymiana studentów, wymiana czasopism i wydawnictw, wycieczki, wizyty, zjazdy, kursy, zaznajamianie się z kulturą i sztuką słowian—pobratymców itd.

Ruch ten zapoczątkowany został już w r. 1908 pod nazwą „Ligi Słowiańskiej Studentów Katolików" z siedzibą w Wiedniu. W skład Ligi obok innych słowiańskich stowarzyszeń wchodziły 4 organizację polskie (Polonia, Katolicki Klub Akademicki, Prąd i Odrodzenie).

Odwołanie manewrów

BERLIN 25 7

Tegoroczne manewry Reichswehry zostały, za zgodą prezydenta Hindenburga, odwołane a to rzekomo ze względów oszczędnościowych. Prasa donosi o tem, jako o czynie heroicznym, podkreślając, że Niemcy będą jedynem mocarstwem w Europie, które zrezygnowało z wielkich manewrów.

Anglja zwalcza „Bata"

LONDYN 25 7

25 członków parlamentu angielskiego zapowiedziało zgłoszenie wniosku przeciwko otwarciu przez firmę „Bata" fabryki obuwia. Fabryka ta jest już wybudowana w Tilbury i miała w najbliższym czasie rozpocząć produkcję.

U nas niestety „Bata" cieszy się poparciem coraz szerszem.

Nadużycia

ZAKOPANE, 25. 7

Władze kolejowe wpadły na trop wielkich nadużyć w kasie towarowej w Zakopanem. Urzędnik kasowy, Karyczek, zbiegł ze skradzionemi pieniędzmi, których wysokość sięga 13000 złotych. Policja w Bielsku aresztowała defraudanta.

Brukowce nie mogą się uspokoić

WARSZAWA, 25, 7

Podczas trwania procesu Gorgonowej dwa dzienniki warszawskie zamieściły artykuły, których treścią poczuł się dotknięty p. Zaremba, główny świadek w tym procesie. P. Zaremba nie poprzestał na nadesłaniu sprostowania lecz wniósł skargę przeciwko owym dziennikom do sądu.

Prokurator sporządził już akt oskarżenia w tej sprawie. Proces ma się odbyć we wrześniu.

Proces Wadowicki

WADOWICE, 25. 7.

Przebieg wczorajszego dnia procesu w Wadowicach o zajścia antyżydowskie był niezmiernie dramatyczny. W zeznaniach kilku oskarżonych uchylony został rąbek tajemnicy, jak przeprowadzano śledztwo, zaczęło się wyjaśniać, dlaczego oskarżeni odwołują obecnie swe zeznania, złożone w śledztwie, te zeznania, na których zasadzie zbudowano akt oskarżenia.

Jako pierwszy podczas dzisiejszej rozprawy zeznawał Karol Witos, który cofnął wszystkie swoje zeznania, złożone w czasie śledztwa, kategorycznie utrzymując, że były one zmyślone. Po Witosie zeznawał oskarżony Jan Kurowski.

Przewodniczący: — Czy przyznaje się pan do winy?

— Nie!

Przew.: — Akt oskarżenia zarzuca panu publiczne nawoływanie do wystąpień antyżydowskich oraz branie udziału w zbiegowisku, które dopuściło się czynów gwałtu. Czy poczuwa się pan do winy?

— Nie poczuwam się do winy.

Przew.: — Czy wiedział pan o przygotowaniach do ekscesów?

— Nie.

Przew.: — Czy zna pan prof. Ferensa?

— Tak.

„STRASZONO MNIE"...

W tym momencie Kurowski prosi przewodniczącego trybunału o pozwolenie mu na złożenie oświadczenia.

Przew.: — Proszę, pozwalam.

Osk.: — Zeznania moje, złożone w czasie śledztwa, a obciążające Zajączka, Surmę, Franciszka Włocha i brata mojego Leona, są nieprawdziwe. Złożyłem je wobec sędziego śledczego, gdyż tak zeznawałem przed policją w czasie przesłuchiwania w restauracji Wulkana w Milówce. Straszono mnie karą śmierci, że budę puszczą z dymem, a żona i dzieci pójdą na żebry.

JAK BADANO

W krótkiem przemówieniu prokurator sprzeciwia się wnioskowi obrony. W odpowiedzi prokuratorowi replikował mec. Liwo:

— Wysoki sądzie! W toku rozprawy dowiedzieliśmy się o niesłychanych sposobach przeprowadzania dochodzenia policyjnego przeciwko oskarżonym. Dowiedzieliśmy się mianowicie, że ich bito, straszono karą śmierci, spaleniem budynków itp. Pod wpływem tego rodzaju metod oskarżeni złożyli obciążające zeznania, jakkolwiek były one zmyślone. Zeznania te składali, przeważnie potakując na podsuwane im zapytania.

Oskarżeni chcą wyjaśnić, kto ich bił, maltretował i groził im. Pan prokurator sprzeciwia się temu, a p. przewodniczący nie dopuszcza do wyjaśnień w tym kierunku. Według przepisów procedury karnej wszystkie władze powołane są do ścigania przestępstw, jeśli się o nich dowiedzą a obowiązek ten przedewszystkiem dotyczy sądu.

Dowiadujemy się tutaj o podstawach składania zeznań w śledztwie, które mogą wpłynąć na wyrokowanie. Dlatego imieniem obrony proszę o dopuszczenie składania wyjaśnień w sprawie bicia oskarżonych i wdrożenie dochodzenia, kto bił.

CUKIERKI

Następnie zeznaje Karol Michalski, któremu akt oskarżenia zarzuca udział w rozruchach i kradzież. Mianowicie podczas rewizji znaleziono u niego w kieszeni kilkanaście cukierków.

Przew.: — Czy pan ukradł te cukierki?

Oskarżony wyjaśnia, że kupił dla dzieci na jarmarku paczkę cukierków. Paczkę tę oddał dzieciom — kilkanaście cukierków wysypało się do kieszeni.

Adw. Liwo: — Jak długo pan był w więzieniu?

Osk.: — Cztery tygodnie.

Adw. Liwo: — Za kilkanaście cukierków!

KTO STRZELAŁ

Przystąpiono następnie do przesłuchiwania Józefa Grzegorzaka, oskarżonego o pobicie laską żyda Jakuba Gellera. Grzegorzak do winy się nie przyznaje. Oświadcza, że przeciwnie czuje się pokrzywdzony, bo w czasie rozruchów został postrzelony.

Przesłuchano następnie jeszcze kilku oskarżonych, poczem o godzinie 8 wieczorem przewodniczący odroczył rozprawę do dnia następnego.

Dziś zakończone będzie przesłuchiwanie oskarżonych, poczem nastąpi badanie świadków.

Petit Parisien o Polsce

PARYŻ, 25. 7.

Dzisiejszy „Petit Parisien" zamieszcza konkluzję ankiety Bourguesa o Polsce. Od pierwszego artykułu ankieta ta zwracała na siebie uwagę wyjątkowo krytycznem ustosunkowaniem się tego największego organu prasy do polityki polskiej, malowanej przez niego w barwach jaskrawych i ze specjalnem podkreśleniem dysharmonji w stosunkach polsko—francuskich. To też ankieta Bourguesa wywołałą w Paryżu zdumienie, a nawet kursują niewiarygodne pogłoski, że za parawanem jej kryje się jakaś głębsza rozbieżność dyplomatyczna. Artykuł Bourguesa, będący niewątpliwie próbą syntetycznego ujęcia nastrojów psychologicznych w Polsce, ale ujęcia subjektywnego jest ze wszech miar godny pożałowania.

376 milj. bilonu

Według danych ministerstwa skarbu obieg bilonu w Polsce w dniu 1 lipca r. b. wynosił 376 miljonów złotych.

Angielsko-Amerykańskie rokowania

LONDYN 25 7

Według wiadomości z Waszyngtonu pełnomocnikiem Ameryki do rokowań z Anglją w sprawie długów wojennych, które rozpoczną się we wrześniu, będzie prof. Moley. Osoba pełnomocnika, znanego ze swej anglofobji nie wróży Anglji możliwości uzyskania większych ustępstw, tembardziej że delegaci amerykańscy na konferencję gospodarczą w Londynie nie ukrywali swej opinji, że pobyt w Anglji przekonał ich o tem, że dobrobyt w Anglji jest większy, aniżeli gdziekolwiek indziej i że Anglja może wywiązać się ze swych zobowiązań finansowych. Pośrednim dowodem słuszności takiego poglądu jest półroczne zamknięcie rachunków banków angielskich z których wynika, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy suma depozytów w 9 angielskich bankach clearingowych wzrosła o 212 miljonów funtów i osiągnęła rekordową sumę 1,938 miljonów f. szt.

Wstrząsające zajście w bieda-szybie

Bezrobotni w obronie swoich warsztatów pracy

Sosnowiec, 25.7.

Wstrząsające zajście zdarzyło się na kopalni „Renard". Zarząd tej kopalni w ubiegłą sobotę w godzinach wieczornych wysłał tak zw. „kolumnę dynamitową" która w obecności policji miała zniszczyć wybuchami kilka bieda szybów. Na wieść o tem bezrobotni górnicy tłumnie pośpieszyli na tereny bieda szybów. Trzy szyby zdemolowano, wrzucając do nich dynamitowe naboje.

W chwili, kiedy kolumna dynamitowa miała zdemolować czwarty szyb, rozległy się rozpaczliwe okrzyki i niemal jednocześnie z tłumu widzów wybiegli dwaj górnicy i przeżegnawszy się skoczyli do szybu o głębokości 12 metrów. Policja niezwłocznie poleciła zaprzestanie demolowania szybów i przystąpiła do ratowania desperatów. Na szczęście obaj górnicy wyszli cało i zdrowo. Obaj górnicy zostali w szybie. Rodziny ich wieczorem przynoszą im pożywienie, które wrzucono do pozostałych pod ziemią.

Fakt samoobrony na dzikich szybach demolowanych przez zarządy kopalń wywołał w Zagłębiu Dąbrowskiem wielkie wrażenie. Okazuje się, że na terenie kopalni „Renard" znajduje się kilkanaście tego rodzaju szybów, bezrobotni, ażeby ukryć bieda-szyby, zręcznie je maskują, układając deski, na których kładą ziemię. W ten sposób odnalezienie wejścia jest bardzo trudne.

O prolongatę długów

Wiedeń, 25.7

Z Bazylei donoszą, że dziś rozpoczęła się tam konferencja prezydentów banków emisyjnych, która obradować będzie nad kwestią prolongaty kredytów udzielonych Austrji, Jugosławji i Węgrom przez Bank wypłat międzynarodowych. Przypuszczają, że uchwalenie prolongaty nie napotka na wielkie trudności.

Czy czytałeś rewelacje „Myśli Narodowej" o wpływach masonerji w Polsce?

Prądy faszystowskie a masonerja

Od pewnego czasu na Zachodzie, szczególnie we Francji, propagowaną jest szeroko myśl „lewicowego faszyzmu".

Głównym szerzycielem tego nowego kierunku, który zdobył sobie wielu zwolenników wśród radykalnych i socjalistycznych kół francuskich, jest, zdaje się, Charles Albert, który rozpoczął swoją propagandę już w 1927 r.

Charles Albert twierdzi, że jeżeli „sfery postępowe" będą nadal zajmować wobec faszyzmu postawę bierną, ograniczając się do negacji i obrony, to w końcu ulegną w walce. Chcąc zwyciężyć, muszą one przejść do ataku. Atak ten ma polegać na przejęciu przez „sfery postępowe" faszystowskich metod działania, zasady silnej władzy i przyswojeniu sobie umiejętności utrzymania tej silnej władzy w ramach demokracji.

W ten sposób teoretyk „faszyzmu lewicowego", odrzucając narodową doktrynę faszyzmu, bierze zeń metodę działania, postulat silnej władzy oraz krytykę demo-liberalizmu, wyrażającą się między innemi w szeroko pomyślanym interwencjonaliźmie państwowym.

Ruch ten, jak nadmieniliśmy, znajduje wielu zwolenników w sferach radykalno-socjalistycznych we Francji i Hiszpanji. Ale i u nas w Polsce, ostatnio, wiele się o nim pisze.

Żydowski „Nasz Przegląd" utrzymuje, że pomysł „faszyzmu lewicowego" narodził się w Polsce w przeddzień rewolucji majowej:

„Początkowo lewica — pisze „Nasz Przegląd" — poparła przewrót majowy w nadziei stworzenia zeń faszyzmu lewicowego Potem PPS. odstąpiła od jakiegokolwiek faszyzmu, powróciwszy do bezwzględnego parlamentaryzmu. Ostatnio, jak stwierdził niedawno p. Alter w „Nowem Piśmie", nie którzy pepesowcy skłaniają się wraz nim samym do „dyktatury klas rewolucyjnych" czyli poprostu mówiąc, do faszyzmu lewicowego. W łonie sanacji faszyzm lewicowy ma licznych zwolenników śród Legjonu Młodych, „przełomowców" i innych grup młodzieżowych. W tym samym duchu napisał ostatnio artykuł w „Kurjerze Porannym" p. W. Rzymowski, odgradzając się od faszyzmu prawicowego na rzecz ruchu postępowego, którego wyraźnie nie wymienił i bliżej nie określił, ale który chyba nie jest demoliberalizmem".

Ten cały ruch, polegający na przejęciu przez „sfery postępowe" faszystowskich metod działania, ma swoje źródło przedewszystkiem w nowem ustosunkowaniu się wolnomularstwa — do dyktatury.

Pisaliśmy niedawno, że wolnomularstwo nie krępuje się doktrynami ustrojowemi. Widząc, że „demo liberalizm" już się przeżył, że głębokie zmiany społeczno-gospodarcze, jakie zachodzą w świecie, czynią go całkowicie nieużytecznym, wolnomularstwo zaczęło przechodzić do obozu dyktatury. Manewr ten uważano za najlepszy sposób utrzymania swoich wpływów kierowniczych i walki z rewolucją narodową.

Obecnie znajdujemy potwierdzenie naszego poglądu w autentycznych źródłach masońskich.

„La Revue internationale des Societés Secrete" ogłasza w swym ostatnim numerze okólnik, wydany przez Wielką Lożę Francji, z którego wynika, że masonerja zamierza stanąć na czele ruchu radykalno-faszystowskiego,

W dalszym ciągu to samo pismo, nawiązując do walki z faszyzmem zaznacza, że, zwalczając ten kierunek, należy, o ile możności wchodzić do stronnictw, służących za podporę dyktatur aby drogą infiltracji utrzymać wpływy i przeprowadzić zasady masońskie w życiu publicznem.

W świetle tego dokumentu staje się zrozumiałem wiele z tego, co się obecnie dzieje na szerokim świecie i u nas w Polsce.

Załamanie się systemu demokracji parlamentarnej, na której dotychczas żerowała masonerja, zmusza ją do wynalezienia nowych form działania i zapożyczenia ich od faszyzmu. Różne dyktatury usilnie zwalczają ce nacjonalizm, których sporo widzieliśmy w ostatnich czasach, są wyzyskiwane przez wolnomularstwo jako forma przejściowa, niezbędna do „zachowania wpływów i przeprowadzenia zasad masońskich w życiu publicznem".

Między rewolucją narodową, czyli tak zwanym faszyzmem prawicowym a faszyzmem lewicowym zachodzi przeto zasadnicza różnica już nie tyle w formach i metodach działania, które się upodabniają, ile w wypełniającej te formy treści, w istocie dążeń społeczno politycznych. Podstawą ideową faszyzmu prawicowego, podobnie jak i całego prądu narodowego w świecie naszej cywilizacji, jest dążenie do wszechstronnego odrodzenia narodu, do podniesienia jego wartości politycznych, moralnych i gospodarczych, do uczynienia z państwa nietylko autorytetu, ale i sprawnego narzędzia twórczości narodowej słowem, do wytworzenia państwa narodowego, regulującego życie w myśl zasady pełnego duchowego i materjalnego rozwoju zorganizowanego narodu.

Podstawa faszyzmu lewicowego jest utrzymanie się w zmienionych warunkach świata, ideologji t. z. „postępowej", czyli masońskiej i zachowanie wpływów tych sfer politycznych, które dotychczas światopogląd ten tworzyły i wcielały w życiu publicznym.

W ten sposób, chcąc się ustosunkować do prądów politycznych nurtujących dzisiejszą Europę, należy pamiętać, że różnica w metodzie działania oraz w koncepcjach prawno-ustrojowych staje się coraz bardziej rzeczą drugorzędną. Wysuwa się natomiast na czoło sprawa istotnej treści politycznej i społecznej, którą prądy te reprezentują.

O tem pamiętać należy również przy ocenie stosunków w Polsce.

Oryginalny bojkot

„A. B. C." tak pisze o przeprowadzanym przez żydów bojkocie towarów niemieckich:

„Sprawa bojkotu towarów niemieckich przez polskich żydów jest więcej skomplikowana, niżby to się napozór wydawało. Łącznikami między życiem gospodarczem Niemiec i Polski byli bodaj w 90 procentach żydzi.

Istniała powiedzmy jakaś fabryka kosmetyków w Berlinie. Wyszukała ona sobie w Polsce agenta żyda, który w charakterze „fabrykanta" eksploatuje jej licencję i nabywając w Niemczech niektóre surowce, sprzedawał w Polsce produkt nawpół niemiecki, jako krajowy.

Obecnie taki przedsiębiorca udaje się do żydowskiej Centrali Związku Kupców i uzyskuje glejt, stwierdzający, że jego wyroby są — krajowe".

Żydzi zawsze byli forpocztą niemieckich wpływów gospodarczych w Polsce. Ich ścisły związek z niemieckiem życiem ekonomicznem niewątpliwie czyni to, że bojkot ten nie daje zbyt wielkich rezultatów, niemniej jednak zjawiska tego nie można lekce ważyć.

Masonerja a dyktatura

„La Revue internationale des Societes Sekretes" ogłasza w tym ostatnim numerze niezmiernie ciekawy dokument, świadczący wyraźnie o tem że masonerja zamierza stanąć na czele partji radykalno faszystowskiej Dokumentem tym jest okólnik wydaną przez wielką Lożę Francji który nawołuje do skoordynowenia wysiłków Równocześnie na łamach tejże Revue Internationale ukazała się nie mniej interesująca lista odczytów i konferencyj jakie miały miejsce za rok ub. w poszczególnych lożach, a które wykazują wielkie zaniepokojenie kół wolnomularskich z powodu zmniejszenia się wpływów partyj radykalnych.

W dalszym ciągu to samo pismo, nawiązując do walki z faszyzmem zaznacza że zwalczając ten kierunek należy o ile można wchodzić do stronnictw, służących za podporę dyktatur aby drogą infiltracji utrzymać wpływy i przeprowadzać zasady masońskie w życiu publicznem

O pochodzeniu Hitlera

Wiadomość pisma wiedeńskiego o żydowskiem pochodzeniu Adolfa Hitlera wywołała liczne odgłosy w prasie. Adolf Nowaczyński w „Gazecie Warszawskiej" nazywa tę wiadomość kaczką dziennikarską, wymyśloną przez samych Żydów, Żydzi w Hitlerze widzą swego wroga, Hamana, i dlatego chcą go pohańbić rozsiewaniem najrozmaitszych o nim plotek. W ostatnim czasie, kiedy plotka już swoje zrobiła i została powtórzona w wielu pismach, agencją żydowska również zaprzeczą wiadomości o żydowskiem pochodzeniu Hitlera.

NA MARGINESIE

Zbrodnia mola.

„Kostjumy kąpielowe pań są coraz mniejsze" (z obserwacji własnych Ala).

xxx

U Figlasińskich, z trzeciego piętra w oficynie awantura na całą kamienicę.

Co się stało?

Zginął kostjum kopielowy panny Halszki!

Taki śliczny, pomarańczowy z żółtem taki modny, jak by wprost z Miami na Florydzie przywierzony.. taki twarzowy kostjum!

Panna Halszka nabyła ten kostjum już dość dawno, ale były takie chłody, że nie miałą okazji do pójścia na plażę. Potem tak jakoś schodziło, aż nareszcie wczoraj zagląda do szafy. Gdzie kostjum?

— Niema kostjumu!

Najrozmaitsze przypuszczenia zaczęły urtować wyobraźnię panny Halszki:

— Walercia wzięła kostjum!

Ale te przypuszczenie szybko uznała panna Halszka za nie mające podstaw: dość bowiem było popatrzeć na figurę Walerci, pracownicy domowej do wszystkiego u państwa Figlasińskich, aby ponad wszelką wąpliwość stwierdzić, iż kostjum panny Halszki mógł się Walerci przydać najwyżej na przysłowiowe „owinięcie palca" a i to małego..

— Może Jaś, młodszy braciszek panny Halszki dobrał sie do szafy i ściągnął kostjum w jakimś, jemu tylko wiadomym celu, albo wprost dla psoty?

Przecie w swoim czasie, kiedy pannie Halszce zginęła koronkowa bluzeczka, okazało się, że to on zrobił sobie z niej siatkę na motyle!

Ale Jaś przysięgał się, że nic o kostjumie nie wie!

Więc co? Czyżby jacyś złoczyńcy wyrafinowani, w guście bohaterów powieści Wallace'a zakradli się na trzecie piętro w oficynie, do mieszkania państwa Figlasińskich, tylko po to, żeby ukraść kostjum panny Halszki?

xxx

Dotąd tajemnica zniknięcia kostjumu p Halszki nie jest wyjaśniona, I nie będzie nią nigdy, bo jedyne stworzenie, które by to mogło zrobić milczy, a gdyby nawet i nie chciało milczeć, to by nie umiało nic powiedzieć.

Kostjum panny Halszki zjadł mol!

— Jakto: „mól? Chyba „mole" w liczbie mnogiej?

Nie! Właśnie że mól! Jeden mól! Jeden mól, mający dobry apetyt, bo teraz kostjumy kąpielowe damskie są takie małe, że..

Że wystarczył na to jeden mól!

Al.

Z naszych uzdrowisk.

RABKA

Po przemijającym okresie deszczów i chłodów ustaliła się wreszcie słoneczna i upalna pogoda, która wpływa prawdziwie pobudzająco na życie w zdrojowisku. Frekwencja rośnie w dalszym ciągu, przyczem — jak zawsze — pojawiają się goście z wszystkich stron kraju. W ostatnim tygodniu przyrost frekwencji wyniósł okrągło 1500 osób, tak że ogólna frekwencja, liczona do ostatniej niedzieli, wyraża się cyfrą przeszło 12.000 osób.

Z szeregu rozrywek i imprez, które służą do uprzyjemnienia pobytu kuracjuszom, na plan pierwszy wybiły się: występy Lucyny Messal, seans spirytystyczny Fuchsa, przedstawienie zespołu krakowskich artystów dramatycznych pt. „Dziewczęta w mundurkach". Zapowiedziano także przedstawienie zespołu artystów scen warszawskich, którzy dadzą sztukę „Sprawa Moniki".

Poza temi kulturalnemi rozrywkami, któ re odbywają się sporadycznie i wcale często stałą rozrywką są dancingi i różne zabawy taneczne M. in. odbyły się: zabawa akademicką i zabawa kwiatowa w restauracji kasyna.

Z chwilą ostatecznego ustalenia się słonecznej pogody, tłumną frekwencją cieszy się pląża kąpielowa nad rzeką Poniczanką. Rojno jest również na placu sportowym w parku i wszystkie urządzenia zabawowe dla dzieci znajdują się w stałem oblężeniu.

Niemal co drugi dzień urządzane są towarzyskie wycieczki turystyczne w okoliczne góry. Wycieczki te organizuje częściowo miejscowy oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, częściowo zaś biuro podróży „Orbis".

Humor

SPRZECIWY

Sumy, które w swoim czasie rozmaite przedsiębiorstwa przemysłowe ofiarowały na pamiętną wszystkim akcję wyborczą „jedynki" zostają obecnie opodatkowane, ponieważ urzędy skarbowe zaliczają je do czystych zysków (Z prasy)

— —

—

Panowie przemysłowcy. Skłądajcie sprzeciwy
bo wyrok władz skarbowych jest niesprawiedliwy
jeśli z sum tych zyski były — to jest oczywiste
że choć może to są zyski — ale nie są czyste!

Al.

41) C. DOYLE

Ponura firma

— Rewolwer — wyszeptał Ezra, cofając się o jeden krok wtył.

— Nie, tylko zwyczajny Derring*) — odparł major. — Napadnięto mnie raz w Colorado i od tego czasu mam go zawsze przy sobie. Nigdy nie można przewidzieć okoliczności, która nas zmusi do własnej obrony.

Trzymał lufę wciąż skierowaną w głowę Ezry w śmiercionośnej odległości i nie stracił ani na chwilę zimnej krwi. Ezra nie był tchórzem, lecz nie śmiał ruszyć się z miejsca.

— Teraz — rzekł major ostrym, rozkazującym głosem — proszę otworzyć drzwi.

Ezra patrzał bezmyślnie w groźną twarz majora i w czarny okrągły wylot lufy; nogi odmówiły mu posłuszeństwa.

— Prędzej! — krzyknął major — jeżeli się pan nie pośpieszy, strzelam. Nie będzie pan pierwszy ani też zapewne ostatnim z tych, których pozbawiłem życia. Przysięgam na świętego Jerzego.

Ezra otworzył drzwi.

— Proszę iść przedemną na ulicę.

Kelnerzy Nelsona ze zdumieniem patrzali na tę milczącą parę, opuszczającą ich lokal w tak mało przyjaznej postawie i z tak poważnemi obliczami.

— C'est la froideur anglaise! — zauważył głośno jakiś zachwycony tą sceną cudzoziemiec, siedzący przy stoliku w kawiarni.

Gdy byli już na ulicy, major skinieniem ręki zatrzymał przejeżdżającą dorożkę. Ezra stał niepewnie o kilka kroków od majora i patrzał na niego złem okiem. Milczał, gdyż bawiał się, aby oficer nie kazał go aresztować.

— Niech pan z tego wyciągnie nauczkę dla siebie — mówił stary weteran, siadając wygodnie w dorożce. — Niech pan nigdy nie zaczepia nikogo, jeżeli pan nie jest pewny, czy ten ktoś nie ma broni przy sobie. Inaczej może pan zostać na miejscu trupem położony.

Ezra stał dalej, milczący ponuro patrząc w ziemię. Wreszcie zdobył się na wysiłek i odwrócił się, chcąc odejść. Lecz major zatrzymał go.

— Jeszcze jedno słowo! — rzekł. — Niech się pan nigdy nie obawia pistoletu, jeżeli pan nie wie, czy nie jest on nabity. W moim nie było ani jednego naboju. Jedźmy — rzekł do woźnicy, zadowolony z odniesionego zwycięstwa i nie patrząc na pognębionego przeciwnika. W duchu postanowił sobie nigdy już od tej chwili nie wychodzić z domu bez dobrze nabitej broni.

ROZDZIAŁ XV

Rodzice Toma bardzo się ucieszyli wiadomością o zaręczynach syna z Katy Harston oboje starzy ludzie bardzo lubili swą przyszłą synową i nigdy nie nazywali jej inaczej, jak „nasza Katy" Lekarz z początku był zdziwiony że Katy chce swoje zaręczyny zachować w tajemnicy przed Girdlestone'em. Po namyśle jednak uznał słuszność jej postępowania.

Tom oddawał się teraz całkowicie myślom o swej ukochanej i cieszył się, że z każdym minionym dniem zbliża się termin, w którym Katy uzyska pełnoletność i swobodę. Nie był obecnie zdolny do żadnej pracy i godzinami całemi rozmawiał z matką o swej narzeczonej. Pani Dinsdale była zachwycona nastrojem Toma, ale praktyczny lekarz patrząc na syna, kręcił głową niechętnie i coś [illegible] do siebie. Wreszcie, widząc że Tom sam nie wykazuje żadnej inicjatywy i chęci obrania zawodu i rozpoczęcia jakiejś poważnej pracy wezwał go pewnego dnia do swego gabinetu

— Czas już najwyższy, mój chłopcze, abyś przestał myśleć o samych głupstwach tylko! myślałem, że szukąsz poważnego zajęcia, któreby mogło kiedyś zabezpieczyć byt tobie i twojej rodzinie, lecz widzę, że nie robisz nic.

— Chętnie oddałbym się pracy — rzekł Tom, zawstydzony — lecz nie wiem, do jakiej się najlepiej nadaję.

— A więc pomogę ci — rzekł ojciec — Przedewszystkiem powiedz mi, co myślisz o tem — dodał, wręczając synowi jakiś list.

Tom, otworzywszy go, czytał:

„Szanowny Panie!

Dowiedziałem się od Ezry, że syn pański porzucił studjum medycyny i że nie obrał sobie jeszcze żadnego zawodu Oddawna już miałem zamiar przyjąć do naszego interesu jakiegoś młodego współpracownika, któryby mym starym ramionom ulżył i wraz z moim synem wziął na swe młode barki ciężar dalszego prowadzenia naszej ciągle rozwijającej się firmy Ezra nalega na mnie, abym wybrał pańskiego syna na swego drugiego następcę O ile ten młody człowiek byłby skłonny wstąpić do naszej firmy, to przyjęlibyśmy go bardzo chętnie Musiałby, oczywiście, przystąpić z pewnym kapitałem do spółki Na razie udział jego wynosiłby siedm tysięcy funtów, od której to sumy wypłacalibyśmy pięć procent rocznie; ponadto przyznalibyśmy młodemu wspólnikowi odpowiedni udział w naszych, dość znacznych zyskach O ile zgodziłby się Pan na te warunki, to nie mielibyśmy nic przeciwko zmianie nazwy naszej starej firmy na „Girdlestone i Dinsdale".

D. c. n.

Kronika

LIPIEC

26

Środa,

KALENDARZYK

Anny m NPM,

Skazany na 1 rok za napaść

W dniu w czorajszym w Sądzie Grodzkim w Łodzi miął miejsce niezwykły wypadek.

38-letni Wacław Dobrzecki w dniu 10 maja rb. napadł na Zygmunta Bronikowskiego, którego poturbował na Placu Reymonta.

W związku z tem Dobrzecki pociągnięty został do odpowiedzialści karnej. W dniu wczoraiszym stanął przed Sądem Grodzkim w Łodzi Sąd skazał Dobrzeckiego na 14 dni aresztu. Równocześnie jednak ustalono, że Dobrzecki w 1932 roku został skązany przez sąd Grodzki na karę 1 roku więzienia za przywłaszczenie, przyczem wykonanie kary zostało zawieszone na okres 5 lat.

Po ustaleniu tych faktów Sąd zarządził niezwłoczne wykonanie zawieszonej kary i Dobrzeckiego osadzono z miejsca w więzieniu.

Dobrze sekretarzował

Marjan Glonkowski prakownik firmy I.K. Poznański połnił równocześnie funcje sekretarza i skarbnika oddziału straży ogniowej w firmie I. K. Poznański.

Naczelnkiem straży był p. Kopczyński. Komendant oddziału p. Poznański Kazimierz spostrzegłszy, że zachodzą mocno tajemnicze wypadki, zarządził generalną lustrację w dniu 6 czerwca rb. aresztowano Glinkowskiego.

Na rozprawie w dniu wczorajszym Sąd Grodzki po wysłuchaniu wszelkich uwag wydał wyrok na mocy którego Marjan Glinkowski skazany został na 1 miesiąc więzienia.

Oświetlenie parku odłożone do niedzieli

(a) Oświetlenie parku Poniatowskiego, które miało nastąpić z dniem wczorajszym ze względów technicznych, jak dowiadujemy się zostało odroczone do niedzieli.

Mianowicie dla oświetlenia parku zaszła konieczność wybudowania specjalnego transformatora dla wytworzenia prądu o wysokiem napięciu. Ponieważ włączenie transformatora do ogólnej sieci elektrycznej może nastąpić jedynie w niedzielę, to jest w czasie, gdy zmniejszone jest znacznie zapotrzebowanie prądu, siłą rzeczy oświetlenie parku musiało zostać odroczone do poniedziałku dnia 31 b. m. to jest po włączeniu transformatora do sieci w niedzielę.

Żydzi między sobą

(a) Symcha Hodys, handlarz zamieszkały przy ul. Podrzecznej 7 zgłosił się do policji i zameldował, że w czasie jego nieobecności jakiś nieznany osobnik wyłudził od jego żony Gitli 540 zł.

Hodys jako handlarz trzody wyjechał na prowincję. W czasie jego nieobecności przybył do jego żony jakiś osobnik, z wyglądu podobny do żyda i okazał kartkę rzekomo napisaną prze niego w której donosi by żona jego przesłałą mu niezwłocznie 540 zł. na zakup trzody.

Po otrzymaniu żądanej kwoty osobnik z pieniędzmi ulotnił się i znikł. Powiadomiona o pomysłowym oszustwie policja wszczęła poszukiwania za sprytnym oszustem.

Osobiste

(a) W dniu wczorajszym powrócił z urlopu i objął urzędowanie wiceprezes Sądu Okręgowego przewodniczący wydziału handlowego s. Jan Moskwa

(a) Inspektor Szkolny m. Łodzi p. Dobrowolski z dniem wczorajszym rozpoczął urlop wypoczynkowy Zastępuje go Inspektor szkolny p. Miodecki

(a) Przewodniczący wydziału karnego Sądu Grodzkiego w Łodzi s. Maib wyjechana urlop. W związku z tem zastępstwo bał wiącego na urlopie naczelnika Sądu objął s. Łuszczewski.

Z głodu

(a) Z głodu zasłabła 56 letnia Antonina Milczarek na ulicy Zielnej 11. Bezdomną żebraczkę pod udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono do szpitala zapasowego

Pożar fabryki

(a) W fabryce firmy Freidenberg przy ulicy Kilińskiego 210 w dniu wczorajszym z powodu zaniedbania środków ostrożności wybuchł pożar na oddziele suszarni.

Przybyły IV oddział straży pożarnej po godzinie pożar ugasił nie dopuszczając do dalszego rozszerzenia się.

Straty obliczone na 600 zł

Nocne dyżury aptek.

(p) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki S. Jankielewicz, Stary Rynek 9, B. Głuchowskiego Narutowicza 6 E. Hamburga Główna 50 L Pawłowskiego Piotrkowska 337 A. Piotrowskiego pomorska 91 L. Stockla Limanowskiego 37.

Dodatkowa komisja poborowa

(a) W piątek dnia 28 b. m. i w sobotę dnia 29 b. m. od godziny 8-ej rano w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165 rozpoczyną urzedowanie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź Miasto II

Złoszenie obowiązuje poborowych roczni 1912 i starszych zamieszkałych na terenie 1. 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów P P którzy dotychczas nie stawali do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, otrzymali imienne wezwanie z Łódzkiego Starostwa Grodzkiego.

Zaginięcie chłopca

(a) Oskar Raj zamieszkały przy ulicy Kamiennej 6 zgłosił się do policji i zameldował że syn jego 13 letni Marjan, przed 3-ma dniami wyszedł z domu i zbiegł w nieznanym kierunku.

W związku z tem policja wdrożyła poszukiwania za młodocianym globtroterem

Europeizacja Łodzi.

(a) Park Kolejowy został obecnie udostępniony dla publiczności i zamieniony na skwer. Wydział kanalizacji Magistratu m. Łodzi obecnie kończy prace nad zniesieniem parkanu okalającego park kolejowy który tem samem zamieniony zostanie na skwer

Gruzy po rozebranym parkanie zostaną zużyte dla budowy kanalizacji, kraty zaś żelazne pozostałe z parkanu zostaną zużyte dla oparkanienia parku Źródliska na odcinku ul. Przędzalnianej i Fabrycznej

Samobójstwa.

(a) W parku w Radogoszczu popełnili zamach samobójczy 23-letnia Irma Lange zamieszkała przy ul. Żeromskiego 23 i 24-letni Stefan Kowalczyk zamieszkały przy ul Limanowskiego 41

Oboje w celach samobójczych w pewnym odstępie czasu przecięli sobie żyły u rąk. Niezwykłych samobójców spostrzegli jednakże w porę przechodnie. Przybyły lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł rannych do szpitala.

Równocześnie władze policyjne wdrożyły dochodzenie celem ustalenia czy i w jakim stopniu oba zamachy mają spójnię?

Pod kołami samochodu.

(a) Na ulicy Pabjanickiej najechany został przez samochód 56-letni Stefan Miłosz, przybyły z Kalisza

Miłosz przechodząc przez jezdnię nie zwrócił uwagi na samochód zbliżający się w szybkim tempie i wskutek tego doznał złamania prawej ręki oraz okaleczenia głowy

Przybyły lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku przewiózł rannego w stanie osłabionym do szpitala

Szofera Stefana Krawczyka policja pociągnęła do odpowiedzialności karnej

Izrael Berant i Elja Petrykowski oskarżeni o komunizm

(a) Władze policyjne w drodze poufnej powiadomione zostały, iż w dniu 25 kwietnia 1932 r. przed fabryką Ejtingona, przy ulicy Radwańskiej agitatorzy komunistyczni zamierzają zorganizować wiec

Na miejsce delegowano wywiadowców. Około godziny 21 jeden z agitatorów zwoływał wychodzących z wieczorowej zmiany robotników do wzięcia udziału w wiecu, drugi zaś na zaimprowizowanej mównicy wygłaszał agitacyjne przemówienie,

Wśród zebranych znalazło się trzech antagonistów, którym wywody mówcy nie przypadły do gustu. Zwrócili się do policji i obu agitatorów zatrzymano

Byli to 20-letni Elja Petrykowski oraz 21-letni Izrael Berant. Pierwszy wygłaszał przemówienie drugi zaś pełnił rolę naganiacza,

W dniu wczorajszym obaj zasiedli na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łodzi. Po rozpoznaniu sprawy Sąd ogłosił wyrok na mocy którego Eljasz Petrykowski skazany został na 3 lata więzienia a 21-letni ... Berant na 2 lata więzienia

Właściciel biura pr śb skazany na 1 rok więzieni

(a) W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łodzi zasiadł 29-letni Salomon Lewis, eks właściciel biura próśb przy ul. Cegielnianej 7.

Lewin pod szumnym hasłem swego biura uprawiał najprzeróżnorodniejsze kombinacje oszukańcze przywłaszczał sobie weksle powierzone do inkasa i t. d.

Dnia 10 marca 1931 r. w związku z ujawnieniem nadużyć jakie popełnili sekretarz Sądu Okręgowego w Łodzi Wagier i kancelista Jakubowski, którzy za pośrednictwem sfałszowanych decyzyj podjęli około 12000 zł narażając na taką sumę skarb państwa, równocześnie władze policyjne zainteresowały się bliżej osobą Lewina.

Ustalono, że Lewin był głównym pomocnikiem obu defraudantów. Lewin bądź to osobiście, bądź też przez podstawione przez siebie osoby, głównie zaś swą pracownicę Esterę Karger podejmował na mocy sfałszowanych dokumentów różne sumy, któremi dzielił się z defraudantami.

Po ujawnieniu nadużyć Lewin zbiegł i rozesłano za nim listy gończe. Sprawa przeciw Węgrowi i Jakubowskiemu zakończyła się wyrokiem skazującym Węgra na 4 lata i Jakubowskiego na 2 i pół roku więzienia.

Za Lewinem rozesłano listy gończe i dopiero w lutym 1933 r. ujęto go w warszawie Na przewodzie sądowym w dniu wczorajszym Lewin nie przyznał się do winy. w bezczelny sposób zaprzeczając stawianym mu zarzutom

Sąd po naradzie wydał wyrok na mocy którego 29 letni Salomon vel Szulim Lewin skazany został na 1 rok więzienia.

Wypadek tramwajowy

(a) Na ulicy Brzezińskiej 10 najechana została przez tramwaj 23letnia Elżbieta Elska, zamieszkała przy ulicy Gdańskiej 4. Elska doznała ogólne uszkodzenia ciała.

Przybyły lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku przewiózł ranną do domu.

Lamert na wolności

(a) W dniu onegdajszym został zwolniony z więzienia Oskar Lamert, który aresztowany został w związku z ujawnieniem ułatwienia do nierządu oraz zwodzenia małoletnich w mieszkaniu swem przy ulicy Piotrkowskie 155.

Zwolnienie Lamerta nastąpiło na skutek decyzji władz sądowych po złożeniu przez aresztowanego odnośnej kaucji.

Poniewierka dwóch bezdomnych dziewcząt

Kamienne serca rodziców

(a) W dniu 27 września 1932 r. dozorczyni domu przy ulicy Zawadzkiej 1 Marjanna Wesołowska znalazła dwie dziewczynki w wieku 9 i 2 lata, pozostawione bez żadnej opieki przez rodziców

Powiadomiona policja wdrożyła dochodzenie i na mocy zeznań starszej dziewczynki ustaliła, że są to 9 letnia Helena i 2 letnia Henryka Budziszewskie

Zeznały one, że rodzice ich Czesław Budziszewski i Franciszka Budziszewska pozostawiły je u macochy Franciszki Budziszewskiej, Antoniny Wiśniewskiej

Wiśniewska zatrzymana przez policję wyjaśniła zkolei, że Budziszewscy pozostawili dwoje dzieci w parku Wenecją, skąd obie dziewczynki udały się do jej mieszkania przy ul. Nowokrótkiej 20

Ponieważ nie miała na utrzymanie dzieci wyprowadziła je i pozostawiła na ul. Zawadzkiej.

Wobec takich wyjaśnień obojga Budziszewskich oraz Wiśniewska pociągnięto do odpowiedzialności karnej i w dniu wczorajszym zasiedli oni na ławie oskarżonych

Na przewodzie sądowym przyznali się do winy wyjaśniając, że porzucili dzieci z nędzy i braku środków do utrzymania

Sąd Okręgowy po rozpoznaniu sprawy wydał wyrok na mocy którego 37 letni Czesław Budziszewski, żona jego 33 letnia Franciszka i 55 letnia Antonina Wiśniewska skazani zostali każde na 8 miesięcy więzienia

Fałszywy wampir

zrabował rower

Na szosie pod Łowiczem napadnięto wczoraj po południu dwie rowerzystki, Rachelę Gross i Chanę Zylberg, mieszkanki Łowicza.

Z lasu wybiegł jakiś mężczyzna i uderzył Zylberżankę kamieniem w głowę. Przerażone rowerzystki sądząc, że napadł na nie nowy „wampir z pod Łowicza" ze strachu zemdlały. Napastnik wsiadł na rower Grossówny i uciekł.

Cyklistki, po odzyskaniu przytomności zameldowały o napadzie policji łowickiej. Zarządzono natychmiast obławę, w której wyniku napastnika aresztowano. Okazał się nim Wiesław Banaszkiewicz Parobek, ze wsi Kobylinek, w powiecie brzezinskim. Zamknięto go w więzieniu Łowickiem

W dyplomacji

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck, przyjął wczoraj posła rumuńskiego w Warszawie p. Daderę któremu wręczył wielką wstęgę orderu Polonia Restituta.

Nowy rok w szkołach

rozpocznie się 20 sierpnia br.

WARSZAWA, 25.7

W ostatnich dniach obiegają pogłoski o mającem nastąpić rzekomo przesunięciu terminu nowego roku szkolnego.

Wedle jednak wiadomości z Ministerstwa Oświaty, termin rozpoczęcia nowego roku został ostatecznie ustalony i nie ulegnie żadnemu przesunięciu.

Rok szkolny rozpoczyna się dnia 20 sierpnia.

W rządzie

Minister spr. zagr. p. Beck, powrócił wczoraj z Wilna, dokąd wyjeżdżał dla odbycia konferencji z marsz. Piłsudskim.

Powrócił z urlopu wiceminister opieki społecznej p. Piestrzyński.

Wczoraj przybył do Warszawy w sprawach służbowych wojewoda nowogrodzki, p. Swiderski.

Tunel pod Mont Blanc

GENEWA, 25. 7.

Donoszą z Chamonix o projekcie zbudowania tunelu pod górą Mont Blanc, łączącego Italję z Francją. Pod tunelem, który znacznie skróci drogę między Paryżem i Rzymem. biec będzie droga automobilowa.

Długość projektowanego tunelu wyniesie 5 kilometrów.

Na jego budowę, która trwać będzie 5 lat, potrzeba 300 miljonów franków. Przy zastosowaniu współczesnych systemów wentylacji w tunelu utrzymana będzie zawsze normalna temperatura. Dla ruchu automobilowego tunel będzie otwarty przez cały rok.

Urzędnik - złodziej

UKRADŁ CZEK NA POCZCIE

WARSZAWA, 25. 7.

Na terenie urzędu pocztowego Warszawa 1 na placu Napoleona wykryto przykrą aferę.

Do stołecznego urzędu śledczego zgłosił się przedstawiciel firmy Goldblum i Wekcwang (Nalewki 33) i zameldował, że z listu wysłanego do tej firmy, a nadesłanego z kierunku zginął czek na 619 franków szwajcarskich.

Dochodzenie policyjne ustaliło, iż kradzieży tej dopuścił się urzędnik Antoni Parzewski (Zagłoby 3a). Parzewski przyznał się do winy, tłomacząc się, iż pieniądze przegrał na wyścigach i dlatego musiał dopuścić się kradzieży. Parzewskiego osadzono w więzieniu.

Dlaczego nie jadą

WIEDEŃ, 25. 7.

Z Jerozolimy donosi Żydowska Agencja Telegraficzna:

Z Hajfy donoszą, iż odczuwa się tam dotkliwy brak wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych robotników żydowskich. Biuro pośrednictwa pracy nie może uczynić zadość licznym zapotrzebowaniom na robotników—żydów przy budowie domów, szos i robót publicznych. W związku z oczekiwanem rozpoczęciem budowy nowych domów brak robotników jeszcze dotkliwiej da się we znaki. Analogiczne wiadomości o sytuacji na rynku nadchodzą z innych miast i kolonij.

Dlaczego żydzi z Polski nie zatęsknią do pracy w swojej ojczyźnie?

50 miljardów dolarów strat

W ZAROBKACH ROBOTNICZYCH

Na uniwersytecie w Wirginji (Stany Zjednoczone) przeprowadzono obliczenia, z których wynika, że straty w zarobkach robotników w Stanach Zjednoczonych A P wynoszą od początku kryzysu do chwili obecnej 50 miljardów dolarów.

W ostatnich 2 latach liczba bezrobotnych wzrosła o 7 miljonów i wynosi obecnie około 13 miljonów. Ogólną liczbę całkowicie i częściowo bezrobotnych na terenie Stanów Zjednoczonych A P obliczają na 30 miljonów osób.

Znaczne ulgi celne

przy imporcie chemikalji

Ukazało się w Monitorze Polskim rozporządzenie, które wprowadza szereg nowych ulg celnych do czasu wejścia w życie nowej taryfy celnej tj. do dnia 10 października rb. Wyznaczone ulgi obejmują również liczne artykuły bezpośrednio interesujące nasz przemysł chemiczny, a mianowicie: vistra celuloid, elektrody węglowe i granitowe, siarczan baru, utlenek baru, masy kontraktowe, nadmanganian potasowy, chlorek cynawy, metylohexalina, olej drzewny, substrat bituminowowy, aldehyt benzoesowy, płatki aluminjowe, papiery do fabrykacji papierów światłoczułych i opakowania błon fotograficznych.

Ulgi celne na powyższe artykuły są bardzo znaczne i wahają się w granicach od 60 do 90 proc. cła normalnego, przyczem pozwolenie na przywóz tych artykułów po ulgowej stawce celnej udziela Min. Skarbu w wypadkach, gdy sprowadzane są one dla celów przemysłowych.

Przesunięcia na kolejach

Dyrektorem dyrekcji kolejowej w Katowicach mianowany został pułkownik Otto Grosser na miejsce p. inż. Łaguny, który został przeniesiony na równorzędne stanowisko do Lwowa P. o dyrektora kolei w Radomiu mianowany został inż. Wł. Rogiński

Nie odbędzie się...

W Czerniowcach (Rumunja) miała się odbyć się w sierpniu t. zw. „letnia Makabiada" Jednakże władze rumuńskie — prawdopodobnie niechcąc mieć do czynienia ze „sportowcami letniej Makabiady" zabroniły urządzenia tej imbrezy. Nie chcą się niestety na nas wzorować...

Urodzaj w Małopolsce

Na ziemiach piaszczystych w Małopolsce stwierdzono w tym roku wielki urodzaj, spowodowany długotrwałymi deszczami.

Tegoroczny urodzaj na ziemi piaszczystej osiągnął w tym roku najwyższy poziom, nienotowany od szeregu lat.

Teatr i sztuka

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

Dziś i codziennie po dwa przedstawienia o godz 8 i 10 wiecz. do piątku włącznie nowej arcywesołej pełnej humoru rewji p. t „Melodje Łodzi"

Wejście na salę po każdym numerze.

Ceny miejsc od 50 gr do 2 zł.

Występy artystyczne w Kino-Teatrze Luna

W dniu dzisiejszym i następnych po każdym wyświetlonym seansie przepięknego filmu pt. „Miłość pięknej Wally" osnutego na tle prawdziwej miłości kobiety do mężczyzny, produkują się artyści rewjowi scen stołecznych z udziałem: Janiny Jastrzębiec — Swięcickiej, Riny Marsseli, Romana Szmara i Stefana Zwirskiego,

Początek przedstawień o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

KRYZYS

„A gdzie się podział drugi wiatrak? Przecież dawniej stały tu dwa!"

„Musiałem go zburzyć: na dwa było za mało wiatru!"

Giełda warszawska

WARSZAWA, dnia 25 lipca 1933 r.

Dewizy:

Belgia	124.90
Gdańsk	173.95
Holandja	361.25
Londyn	29.94
Nowy Iork	6.36
Nowy Jork (kabel)	6.38
Paryż	35 04
Praga	26.54
Szwajcarja	173.00
Sztokholm	155.00
Włochy	47.25

Obroty dewizami mniej, niż średnie, tendencja niejednolita.

Waluty:

Dolar w obrotach prywatnych 6,35, rubel złoty 4,83½, dolar złoty 9 12½. Gram czystego złota 5 9244. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 213.30, w obrotach prywatnych banknoty niemieckie 211.00—211.75 w obr. prywatnych banknoty angielskie 29.94

Papiery procentowe:

3 proc. poż. budowlana 39.00
7 proc. poż. stabilizacyjna 50.00 49,75 w pr.
4 proc. Państw. poż. premj. dol. 48.00—
5 proc. poż. kol. konwersyjna 39.75
10 proc. poż. kolejowa 100.75 (w proc.)
8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94.00 (w pr.)
8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w pr.)
7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83.25
7 proc. oblig Banku gosp. kraj. 83.25
8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00
7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25
7 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. 52.00
7 proc. L. Z. ziemskie dol. 38. 0 (w proc.)
4 i pół proc. L. Z. ziemskie 41 00—40,50
8 proc. L. Z. Warszawy 52.25
5 proc. L. Z. Warszawy 42 00—42,50
6 proc. oblig. m. Warszawy 1926 r. 38,—

Akcje:

Bank Polski	80.00—81.00
Warsz. Tow. Fabr. Cukru	19.25 19.00
Starachowice	9.90—
Lilpop	10,75—10,25

Tendencja dla pożyczek państwowych i listów zastawnych tendencja niejednolita dla obligacji m st. Warszawy mocniejsza, dla akcji słabsza.

WIDOWISKA

TEATRY

Teatr Miejski —
Teatr Letni — Czy jest co do oclenia
Teatr Popularny — Melodje Łodzi
Teatr Nowy Gong — Błękitny Ekspress

KINA

Adria — Zemsta nietoperza
Capitol — Tommy Boy
Casino — Jedna noc na Riwierze
Corso — I. Scigana przez los, II. Madame Guillotine
Czary — I. Fałszywy krok, II. C.K. Feldmarszałek
Grand Kino — Transatlantic
Luna — Miłość pięknej Wally
Ludowy — Kwiat Wschodu
Metro — Zemsta nietoperza
Palace — Gdy się miłość kończy
Przedwiośnie — Blaski i cienie miłości
Rakieta — Niepotrzebna
Stylowy — Przygoda miłosna
Sztuka — Krolowa podziemi

Przez radjo

Łódź, (fala 233,8 m.) środa 26 lipca.

11.57 Sygnał czasu i Hejnał z Krakowa
12.05 Płyty gramofonowe
12.25 Codz. przegląd prasy polskiej
12.33 Komunikat meteorologiczny
12.35 Płyty gramofonowe
12.55 Dz. połudn.
13.00 Program na dzień bieżący
14.55 Płyty gramofonowe
W przerwach komunikaty
15.45 Skrzynka PKO.
16.00 Koncert popularny z Ciechocinka w wyk. Ork. Symfon. Opery Poznańskiej pod dyr. B. Tylji
17.00 Odczyt
17.15 Koncert solistow wyk.: Z. Mossoczy (bas), J. Głowniewski (flet) i L. Urstein (akomp.)
18.00 Płyty gramofonowe
18.15 Odczyt p. t. „Co o kajaku i składaku wiedzieć należy"
18.35 Recital śpiewaczy E. Szabrańskiej (msopr.), (akomp.) L. Urstein
19.05 Muzyka lekka (płyty)
19.20 Rozmaitości
19.35 Program na dzień następny
19.40 Kwadrans literacki Recytacje „Nasi laureci" (poeci wyróżnieni na konkursie poetyckim R')
20.00 Wieczór piosenki Wyk. Ola Obarska i M. Fogg
20.50 Dziennik Wieczorny
21.10 Komunikat Izby Przem. Handlowej
22.10 Koncert solistów. Wyk: J. Familier-Hepnerowa (fortep.), Wł Kaczmar (bas) i L. Urstein (akomp.)
22.00 Płyty gramofonowe
22.25 Wiadomości sportowe
22.35 Komunikat meteor. dla kom. lotniczej i kom. policyjny
22.40—23.00 Muzyka taneczna

Dla poszukujących pracy
ogłoszenia drobne bezpłatne.

Rzeźbiarz—kreślarz poszukuje jakiejkolwiek pracy, za skromnem wynagrodzeniem. Wiad. ul. Zachodnia Nr. 39, m. 10, dla K. Rogaczewskiego.

Zredukowany urzędnik państwowy bez wyjścia poszukuje jakiejkolwiek pracy, względnie pomocy przy znalezieniu pracy. Wiad. ul. 11 Listopada Nr. 20, m. 27, u S. Trzepałkowskiego dla Jana.

Ślusarz ze świadectwami, absolwent szkoły rzemiosł poszukuje jakiejkolwiek pracy. Łaskawe zgłoszenia: S. Ropęga, Łódź, Wysoka 11 m. 23.

Młodzieniec poszukuje jakiejkolwiek pracy, proszę łaskawie pod „T. R." do Administracji „Prądu".

Młodzieniec, który ukończył 2 kursy szkoły zawodowej poszukuje pracy.
Eugeniusz Cieślik
Łódź, Tuszyńska 11 m. 27

Zaginęła
suczka-owczarek
czarna, strzyżona, znaki lewe ucho bez władne, ślady po egzemie na grzbiecie. Odprowadzić za wynagrodzeniem ulica Braterska 19.

BEZ ODSTĘPNEGO
mieszkania, sklepy, lokale handlowe biurowe fabryczne, pokoje z klatki schodowej poleca Biuro „POLRUCH" Piotrkowska 92 lewy part. III wej.

Sklep rzeźniczy do sprzedania. Wiadomość w Administracji od 6—7 wieczó...

Sklep spożywczy i pokój z kuchnią odstąpię w dobrym punkcie, tanio byle zaraz. Chojny, Olszowa 12, za koleją.

Place przy ul. Pabjanickiej i Ciasnej położone, różnej wielkości do sprzedania. Tramwaj na miejscu. Otton Krause, Łódź, Pabjanicka 47.

Lampa kwarcowa
tanio do sprzedania. Wiadomość Al. Kościuszki 4 dozorca.

Technik z kilkuletnią praktyką poszukuje jakiejkolwiek pracy. Łaskawe zgłoszenia sub. „Technik" do administracji.

Dam letnisko na dłuższy czas blisko st. Andrzejów za wyrobienie mi jakiejkolwiek posady: biurowej, fabrycznej lub innej. Złożenia kierować: p-ta Andrzejów k. Łodzi,
T. Pudlarz

Francuska konwersacja — lekcje. Nawrot 38, m. 4

Studentka poszukuje kondycji do dwojga dzieci może być na wyjazd. Wiad. w Administracji „Prądu".

Wydawca B. Kowalski. Red. Od... ...rzyński. Odbito w tłoczni T. Czajewskiego w ... ...ki 41.